

POSTANOWIENIE

31 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.
przeciwko U. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W.
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z 14 września 2023 r., XI Ga 992/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża stronę pozwaną kosztami postępowania kasacyjnego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które –

zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 14 września 2023 r. (sygn. akt XI Ga 992/22), pełnomocnik pozwanego U. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we W. – zarzucając w ramach podstawy kasacyjnej naruszenie prawa materialnego, tj. art. 117 § 1 i 2 oraz art. 120 § 1 zd. drugie w zw. z art. 455 k.c., a także art. 58 § 1 i 3 oraz art. 353¹ w zw. z art. 119 k.c. – oparł wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania na przesłankach określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a z ostrożności procesowej również na przesłane z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się do zawartego w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania, w aspekcie powołanych przesłanek uzasadniających przyjęcie skargi do rozpoznania, należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. może zostać uznana za spełnioną jedynie wówczas, gdy skarżący przedstawi zagadnienie prawne o charakterze nowym, dotychczas niewyjaśnionym w judykaturze, mające znaczenie abstrakcyjne i wykraczające poza okoliczności konkretnej sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01; z 18 września 2012 r., II CSK 180/12; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14; z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16). Zagadnienie to powinno odpowiadać standardowi pytania prawnego kierowanego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c., a więc dotyczyć poważnych wątpliwości interpretacyjnych, których nie można usunąć przy zastosowaniu powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13; z 14 września 2012 r., I UK 218/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15; z 24 października 2012 r., I PK 129/12). Nie jest wystarczające samo sformułowanie pytania. Konieczne jest przedstawienie możliwych, alternatywnych odpowiedzi oraz wykazanie, że rozstrzygnięcie zagadnienia może przyczynić się do rozwoju prawa lub zapewnienia jednolitości

orzecnictwa (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 grudnia 2011 r., II PK 183/11; z 20 grudnia 2011 r., II PK 207/11; z 9 stycznia 2017 r., II CSK 423/16; z 16 maja 2018 r., II CSK 12/18; z 10 maja 2018 r., I CSK 798/17; z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17; z 8 kwietnia 2018 r., V CSK 577/17). W judykaturze podkreśla się, że istotne zagadnienie prawne musi mieć charakter problemu jurydycznego o znaczeniu systemowym, którego wyjaśnienie wzbogaca dorobek orzeczniczy Sądu Najwyższego, porządkuje istniejące linie interpretacyjne i wzmacnia jednolitość stosowania prawa. Chodzi o zagadnienie, którego rozstrzygnięcie nie sprowadza się do oceny prawnej jednostkowego stanu faktycznego, lecz umożliwia udzielenie odpowiedzi o charakterze uniwersalnym, mającej znaczenie także w innych, podobnych sprawach (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 grudnia 2008 r., III CSK 285/08). Przesłanka ta wyklucza również takie kwestie, których wyjaśnienie nie miałoby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym. Zagadnienie prawne musi determinować sposób rozstrzygnięcia sprawy, a jego rozstrzygnięcie musi być konieczne dla zastosowania prawa w danym stanie faktycznym.

Odnośnie zaś do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. należy zauważyć, że warunki wymienione w tym przepisie odnoszą się rozłącznie do dwóch sytuacji: 1) wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i 2) wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów. W świetle utrwalonego stanowiska judykatury, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów (art. 398 § 1 pkt 2 KPC), wymaga wykazania, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w judykaturze sądowej i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia stosownych orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowych dorobek doktryny i orzecnictwa jest w tej mierze niewystarczający. Nieodzowne jest ponadto wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią prawa, a wynikiem postępowania kasacyjnego

(por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, z a 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14 i z 19 czerwca 2018 r., IV CSK 56/18).

Natomiast wyróżniona w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zachodzi jedynie wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze wynika *prima facie*, bez potrzeby pogłębionej analizy prawnej. Dotyczy to więc uchybień – przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej – o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19). O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje przy tym samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której spowodowało ono wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Postępowanie kasacyjne – poza sytuacją określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – nie służy realizacji indywidualnego interesu strony, lecz ma charakter publicznoprawny. Jego celem jest zapewnienie jednolitości wykładni prawa oraz rozwój jurysprudencji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99). Tym samym – na etapie przedsądu brak jest podstaw do poszukiwania przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wyłącznie w treści zarzutów kasacyjnych czy też w uzasadnieniu podstaw skargi kasacyjnej – obowiązek ich wykazania spoczywa na stronie skarżącej i nie może być przedmiotem rekonstrukcji dokonywanej przez Sąd Najwyższy. W konsekwencji ocena spełnienia

wskazanych przesłanek ogranicza się do analizy argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi.

Należy przy tym pamiętać, że – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia – skarga kasacyjna nie może opierać się na zarzutach dotyczących ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza, w efekcie, nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06).

Analizując powołane przez skarżącego przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy stwierdza, że żadna z nich nie została wykazana w sposób uzasadniający uwzględnienie wniosku na wskazanych podstawach.

W odniesieniu do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. należy wskazać, że skarżący sformułował dwa pytania, które – w jego ocenie – miały stanowić istotne zagadnienia prawne. Pytania te odnoszą się do kwestii początku biegu przedawnienia roszczeń w przypadku świadczeń bezterminowych w rozumieniu art. 455 k.c. oraz dopuszczalności umownej modyfikacji zasad ustalania początku biegu przedawnienia wynikających z art. 120 § 1 zd. 2 k.c.

Pierwsze zagadnienie prawne nie spełnia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zostało ono sformułowane w oderwaniu od ustalonego przez Sądy obu instancji stanu faktycznego oraz od dokonanej przez nie wykładni umowy, które – jako ustalenia faktyczne – wiążą Sąd Najwyższy na podstawie art. 398³ § 3 k.p.c. Skarżący buduje swoje pytanie na założeniu, że roszczenie powódki o wydanie programu komputerowego stanowiło świadczenie bezterminowe w rozumieniu art. 455 k.c., którego wymagalność zależała od wezwania wierzyciela, a początek biegu

przedawnienia powinien być ustalany według konstrukcji „najwcześniejszego możliwego terminu” z art. 120 § 1 zd. 2 k.c. Tymczasem Sądy ustaliły, że taki model stosunku prawnego w ogóle nie występował w sprawie. Z ustaleń Sądu Rejonowego, w pełni podzielonych przez Sąd Okręgowy, wynika, że strony – w ramach swobody kontraktowej – świadomie rozdzieliły moment udzielenia licencji od momentu wydania egzemplarza programu komputerowego. W aneksie nr 1 do umowy o współpracy partnerskiej z 30 września 2004 r. strony postanowiły, że partner (powódka) ma prawo wystąpić z żądaniem wydania aktualnej wersji programu „w dowolnym czasie”. Sąd Okręgowy wyraził to wprost, wskazując, że wolą stron było pozostawienie terminu realizacji roszczenia o wydanie programu wyłącznie stronie powodowej, a roszczenie to mogło być wykonywane tak długo, jak powódka dysponowała licencją na dany program. Jest to zatem ustalenie faktyczne oraz wynik wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c.), które nie zostały zakwestionowane w skardze kasacyjnej (brak zarzutu naruszenia art. 65 k.c.). W konsekwencji wymagalność roszczenia o wydanie programu została ukształtowana umownie, a nie na podstawie art. 455 k.c. Nie zachodziła zatem potrzeba odwoływania się ani do art. 455 k.c. i konstrukcji świadczenia bezterminowego, ani do mechanizmu „najwcześniejszego możliwego terminu” z art. 120 § 1 zd. 2 k.c., gdyż przepisy te nie znajdowały zastosowania do stosunku prawnego ustalonego przez Sądy. Skarga kasacyjna abstrahuje od tych ustaleń i opiera się na założeniu przeciwnym, co czyni przedstawione zagadnienie prawne pozornym i wyklucza możliwość przyjęcia skargi do rozpoznania. Niezależnie od powyższego, zagadnienie nie jest konieczne do rozstrzygnięcia sprawy. Wymagalność kary umownej powstała dopiero po bezskutecznym wezwaniu z 20 czerwca 2016 r., w którym wyznaczono termin płatności na dzień 28 czerwca 2016 r. Bieg przedawnienia został następnie przerwany zawezwaniem do próby ugodowej z 21 marca 2018 r. Ustalenia te nie były kwestionowane. Nawet więc gdyby Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi na pytanie skarżącej, nie miałoby to żadnego wpływu na wynik sprawy, ponieważ pytanie dotyczy konstrukcji prawnej, która w niniejszym stanie faktycznym nie ma zastosowania. Wreszcie, zagadnienie nie ma charakteru istotnego, ponieważ orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie art. 120 § 1 zd. 2 k.c. jest jednolite. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że bieg

przedawnienia roszczenia o świadczenie bezterminowe rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia w najwcześniejszym możliwym terminie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2008 r., I CSK 100/08; wyroki Sądu Najwyższego: z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 625/08, z 9 lutego 2017 r., IV CSK 171/16 i z 18 czerwca 2014 r., V CSK 421/13). W świetle powyższego pierwsze zagadnienie prawne, jako że nie wynika z ustalonego stanu faktycznego, nie jest konieczne do rozstrzygnięcia sprawy i nie dotyczy przepisu budzącego jakiegokolwiek wątpliwości w orzecznictwie. Skarżący nie wykazał zatem, aby mogło ono stanowić podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Drugie zagadnienie prawne przedstawione przez skarżącego również nie spełnia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżący formułuje problem w postaci pytania, czy w ramach swobody umów (art. 353¹ k.c.) strony mogą zmodyfikować sposób ustalania początku biegu przedawnienia określony w art. 120 § 1 zd. 2 k.c., w ten sposób, że termin przedawnienia roszczenia o wydanie egzemplarza programu rozpoczyna bieg dopiero z chwilą wezwania do jego wydania. Konstrukcja ta zakłada, że strony umowy wprowadziły postanowienia wpływające na bieg przedawnienia, a Sądy obu instancji taką modyfikację zaakceptowały. Zagadnienie to zostało sformułowane w sposób abstrakcyjny i oderwany od ustalonego stanu faktycznego, a jego rozstrzygnięcie nie jest konieczne dla rozpoznania niniejszej sprawy. Z ustaleń faktycznych, które wiążą Sąd Najwyższy (art. 398³ § 3 k.p.c.), wynika, że strony nie dokonywały żadnej modyfikacji zasad biegu przedawnienia. Strony jedynie ukształtowały – w ramach dopuszczalnej swobody umów – wymagalność roszczenia o wydanie programu, pozostawiając moment realizacji tego uprawnienia powódce, która mogła żądać wydania programu tak długo, jak dysponowała licencją. Jest to wynik wykładni oświadczeń woli stron dokonanej przez sądy obu instancji na podstawie art. 65 k.c., niezakwestionowanej w skardze kasacyjnej. Skarga kasacyjna abstrahuje od tego ustalenia i opiera się na założeniu przeciwnym, co czyni przedstawione zagadnienie prawne pozornym. W konsekwencji nie zachodziła sytuacja, w której strony modyfikowałyby bieg przedawnienia w rozumieniu art. 120 § 1 k.c. Bieg przedawnienia kary umownej przebiegał zgodnie z ustawą: rozpoczął się po

bezsuktecznym wezwaniu z 20 czerwca 2016 r. i został przerwany zawezwaniem do próby ugodowej z 21 marca 2018 r. Strony mogły – i uczyniły to – ukształtować wymagalność roszczenia, lecz nie wpływa to na ustawowe zasady biegu przedawnienia. Stanowisko to pozostaje w pełni zgodne z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w tym uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 października 2021 r., III CZP 78/20 (OSNC 2022, nr 5, poz. 45), zgodnie z którą strony mogą odraczać termin spełnienia świadczenia (a więc kształtować wymagalność), natomiast nie mogą modyfikować ustawowych zasad biegu przedawnienia (art. 119 k.c.). Przedstawione zagadnienie jest zatem pozorne, ponieważ zakłada istnienie problemu prawnego, który w niniejszej sprawie nie występuje. Sądy obu instancji nie przyjęły, że strony zmodyfikowały bieg przedawnienia, lecz że określiły sposób i czas realizacji uprawnienia do żądania wydania programu. Skarżący abstrahuje od tego ustalenia i opiera się na stanie faktycznym odmiennym od ustalonego. Zagadnienie nie ma również charakteru istotnego. Skarżący nie wykazał, aby w orzecznictwie Sądu Najwyższego istniały rozbieżności dotyczące granic swobody umów w kontekście art. 120 § 1 k.c. Przeciwnie, orzecznictwo jest jednolite co do tego, że strony mogą kształtować wymagalność świadczenia, natomiast nie mogą zmieniać ustawowych zasad biegu przedawnienia. Skarżący nie wykazał zatem potrzeby udzielenia przez Sąd Najwyższy odpowiedzi o charakterze precedensowym. Zagadnienie to nie ma też charakteru ogólnego ani uniwersalnego. Jego treść jest nadmiernie szczegółowa i ściśle powiązana z konkretnymi ustaleniami faktycznymi, w szczególności z wykładnią umowy dokonaną przez Sądy obu instancji, co oznacza, że znaczenie tego zagadnienia nie wykracza poza niniejszą sprawę. Skarżący w istocie nie zmierza do rozstrzygnięcia problemu prawnego o znaczeniu szerszym, lecz do zakwestionowania trafności oceny prawnej dokonanej przez Sąd drugiej instancji. Tego rodzaju polemika nie mieści się w pojęciu „istotnego zagadnienia prawnego” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Dlatego również to zagadnienie nie kwalifikuje się do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarżący nie wykazał spełnienia przesłanki określonej w tym przepisie.

Odnosnie do zgłoszonej przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący obowiązany był wykazać, że wskazane przez niego przepisy – art. 455 k.c. oraz art.

120 § 1 zd. 2 k.c. – budzą poważne wątpliwości interpretacyjne albo że w orzecznictwie występują rzeczywiste rozbieżności dotyczące ich wykładni, ujawnione w takich samych lub istotnie podobnych stanach faktycznych. Tego obowiązku skarżący nie wykazał. Postulowana wykładnia nie pozostaje przy tym w związku z podstawą rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Judykаты, na które się powołano, zapadły na tle odmiennych stanów faktycznych i dotyczyły odmiennych kategorii roszczeń, w szczególności roszczeń odszkodowawczych, kondykcyjnych, wynikających z prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia czy rozliczeń z tytułu robót budowlanych. W sprawach tych wymagalność roszczenia wynikała z ustawy i była powiązana z wystąpieniem szkody, uzyskaniem korzyści, spełnieniem świadczenia nienależnego lub innym zdarzeniem przewidzianym przez przepisy prawa. Żadne z tych orzeczeń nie odnosi się do sytuacji, w której wymagalność roszczenia została ukształtowana umownie, jak w niniejszej sprawie. Tym samym nie mogą one stanowić podstawy do wykazania rozbieżności w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., który wymaga przedstawienia orzeczeń wydanych w takich samych lub istotnie podobnych stanach faktycznych. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące wykładni art. 120 § 1 k.c. pozostaje jednolite i nie potwierdza dopuszczalności umownej modyfikacji początku biegu przedawnienia. Sam fakt, że w różnych sprawach analizowano różne konstrukcje prawne, nie oznacza powstania rozbieżności interpretacyjnych w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. W niniejszym postępowaniu Sady obu instancji ustaliły, że strony – w ramach swobody umów – określiły sposób realizacji uprawnienia do żądania wydania programu komputerowego, pozostawiając moment wystąpienia z tym żądaniem woli powódki, tak długo jak dysponowała licencją. Ustalenie to, oparte na wykładni oświadczeń woli stron, nie zostało skutecznie zakwestionowane w skardze kasacyjnej. Skoro podstawą rozstrzygnięcia była treść umowy, a nie ustawowy model wymagalności roszczeń bezterminowych, wykładnia art. 455 k.c. i art. 120 § 1 zd. 2 k.c. nie ma znaczenia dla wyniku sprawy. Nie zachodzi zatem potrzeba dokonywania wykładni przepisów wskazanych przez skarżącego. Także i w tym zakresie argumentacja skarżącego zmierza w istocie do zakwestionowania trafności oceny prawnej dokonanej przez Sąd drugiej instancji, a nie do wykazania potrzeby rozstrzygnięcia problemu prawnego o znaczeniu precedensowym. Tego

rodzaju polemika nie mieści się w pojęciu potrzeby wykładni w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Skarżący nie wykazał istnienia poważnych wątpliwości interpretacyjnych ani rozbieżności orzeczniczych dotyczących przepisów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Brak jest zatem podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na drugie powołanej podstawie.

Po przedstawieniu przesłanek wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. skarżący – z ostrożności procesowej – powołał się również na przesłankę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wskazał, że gdyby Sąd Najwyższy uznał zaprezentowane wcześniej linie orzecznicze za dostatecznie ugruntowane i niewymagające dalszych wyjaśnień, to rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji należałoby uznać za rażąco sprzeczne z tą ugruntowaną linią orzecniczą dotyczącą rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczeń, których wymagalność (zależy) od działania podjętego przez wierzyciela (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), co – w ocenie skarżącego – uzasadniałoby przyjęcie skargi jako oczywiście uzasadnionej.

Formalnie można uznać, że skarżący zamieścił w skardze kasacyjnej odrębne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, o którym mowa w art. 398⁴ § 2 k.p.c. (w ostatnim akapicie tego uzasadnienia). Aczkolwiek, w przeciwieństwie do przesłanek z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., które skarżący wyodrębnił i omówił w osobnych częściach, w odniesieniu do przesłanki z pkt 4 ograniczył się jedynie do krótkiego, niespełna siedmiolinijkowego akapitu, nieopatrzonego żadnym tytułem ani strukturą wskazującą na samodzielne uzasadnienie tej podstawy. Uzasadnienie to sprowadza się do ogólnego odwołania do „utrwalonej linii orzeczniczej”, bez przedstawienia jakiegokolwiek wyводу prawnego pozwalającego na ocenę, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W zakresie tej przesłanki skarżący nie przedstawił odrębnej argumentacji jurydycznej wykazującej oczywistość naruszenia prawa. Przedłożone uzasadnienie stanowi zatem jedynie namiastkę uzasadnienia tej przyczyny kasacyjnej i nie spełnia wymogów wynikających z art. 398⁴ § 2 k.p.c. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 czerwca 2016 r., I PK 199/15; z 12 grudnia 2017 r., I PK 199/15; z 14 maja 2020 r., I CSK 380/19; z 20 grudnia 2023 r., I CSK 722/23). Samo powołanie się na istnienie

utrwalonej linii orzeczniczej dotyczącej wykładni art. 120 § 1 zd. 2 k.c. nie jest wystarczające. Skarżący nie wykazał, że rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji pozostaje w rażącej sprzeczności z tą linią orzeczniczą, ani że ewentualne uchybienie ma charakter oczywisty w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, że ocena początku biegu terminu przedawnienia roszczeń zależnych od działania wierzyciela wymaga każdorazowo odniesienia się do okoliczności konkretnej sprawy, co wyklucza możliwość uznania, że ewentualne naruszenie prawa ma charakter oczywisty. Sąd Najwyższy nie może domyślać się argumentacji skarżącego ani rekonstruować jej na podstawie innych części skargi. Dla spełnienia wymagań ustawowych konieczne jest przedstawienie odrębnego, wyraźnego i rozwiniętego wywodu prawnego, odnoszącego się do wskazanej przesłanki przedsądu. Wobec braku takiego uzasadnienia przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie została wykazana, co uniemożliwia jej ocenę na etapie przedsądu.

Tylko ubocznie zauważyć należy, że stanowisko skarżącego, który we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołuje się równocześnie na przesłankę występowania istotnego zagadnienia prawnego i potrzebę wykładni przepisów prawa oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, odnosząc te przesłanki do tej samej regulacji prawnej i tego samego stanu faktycznego, jest wewnątrznie sprzeczne. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne lub poważne wątpliwości interpretacyjne, to ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez sąd drugiej instancji nie może mieć tym samym charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej wyklucza istnienie poważnych, nierozstrzygniętych wątpliwości prawnych, które mogłyby uzasadniać przyjęcie skargi na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 lub pkt 2 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przesłanki określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. wykluczają się, gdyż skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2016 r., I CSK 477/15, z 19

kwietnia 2018 r., I CSK 707/17 i z 17 kwietnia 2025 r., I CSK 1178/24, z 21 października 2008 r., II PK 158/08, też z 26 listopada 2013 r., I UK 291/13).

Wskazać należy również, że nie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w pozostałej części (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego – na stosowany wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną – orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi – na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. – stronę pozwaną, która przegrała sprawę w postępowaniu kasacyjnym.

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[a.ł.]